N^{er} 279. ROK 1836. PONIEDZIAŁEK 5 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Mikołaja Bis.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Jarogniew.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	7	27" 6."' 009	† 2°, 0	1."' 89	Pł. Zachodni średni	Pochmurno	
3	12	4. 301	† 4, 8	2, 15	„ mocny	„	Deszcz
	3	3. 514	† 4. 9	2, 21	„ „	„	Deszcz
	9	2 555	† 4, 6	2. 37	„ „	„	Deszcz
	7	2, 665	† 4, 0	2, 50	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	
4	12	3, 032	† 5, 5	2, 44	„ średni	„	
	3	2, 486	† 5, 5	2, 38	„ „	„	
	9	0, 511	† 5, 4	2, 74	„ mocny	„	Deszcz

Część Urzędowa.

Nro 5393

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, że z mocy uchwały Senatu Rządzącego w dniu 5 września r. b. Nro 5,175 zapadłej, odbędzie się dnia 7 grudnia r. b. w godzinach przedpołudniowych, w Biórach Wydziału Skarbowego stanowcza licytacya na wyposzczenie w wieczystą dzierżawę browarów Królewskie zwanych nad Wisłą pod L. 264 leżących, pod temiż samemi jakie w pierwszém obwieszczeniu wytchnięte były warunkami. Najwięcej w tym terminie offiarujący dzierżawę wieczystą przyznaną mieć sobie będzie o szczegółowych warunkach w Biórach Wydziału każdego czaso w godzinach przedpołudniowych wiadomość powziętą być może.

Kraków dnia 23 listopada 1836 r.
Senator prezydujący,
GRODZICKI.
3r.) *Nowakowski*, Sekretarz Wyd.

NOTARYUSZ PUBLICZNY
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia niniejszym, iż w dniu 6tym grudnia r. b. o godzinie 9tej rano w sukiennicach przy głównym rynku M. Krakowa, odbywać się będzie licytacya sukien, kosztowności, i innych ruchomości po ś. p. Wandzie Bytomskiej pozostałych, na którą chęć licytowania mający z gotowemi pieniędzmi przybyć raczą.

Kraków dnia 1go grudnia 1836 r.
(3r.) Sebastyan *Korytowski.*

Część Polityczna.

— Kraków. —

Dziś z rana o godzinie 2 straszna burza z piorunami i gradem, przeszła po nad miastem naszém, która niemal wszystkich mieszkańców nagle ze snu wyrwała. Huk piorunów był nadzwyczayny, a zakażdą błyskawicą, całe niebo zdawało się bydź w ogniu.

— *Z Wiédnia* 16 *Listopada.* —

Xiążę Salerno, który reprezentował króla J. neapolitańskiego przy zaręczynach z J. C. W. arcyxiężniczką Teressą, jest także upoważniony do zaślubin przez zastępstwo w imieniu tegoż monarchy, a potem będzie mieć zaszczyt towarzyszenia dostojnéj xiężnie aż do Trente. — Mówią że arcy xiąże Karol daje w posagu 6 mill. złr. téj dostojnéj córce swojéj.

Plan założenia kolei żelaznéj z Presburga do Wiédnia, został zatwierdzony, co sprawiło powszechne zadowolnienie.

Między xiężną Berry a resztą jéj familii, panuje nieporozumienie. Xiężna użala się że jest w oddaleniu trzymana, i że dzieci bardzo rzadko tylko widywać może. — Zamiarem xiężny jest prosić cesarza Ferdynanda, iżby się wdał w tę sprawę i pojednał ją z familą. W tem celu xiężna wyjeżdża do Wiédnia.

G. C. W.

— *Paryż* 13 *Listopada.* —

Nareszcie ukończył się spór ze Szwajcaryą. To pewna, iż do tak zgodnego i szybkiego ukończenia, przyczynił się nierozsądny krok Ludwika Nopoleona, który jak wiadomo, razem z matką swoją w Szwajcaryi mieszkał, i udawał się zawsze za głównego stronnika zagorzalców szwajcarskich Xiężna St. Leu przybyła do Francyi, aby się u rządu wstawić za synem swoim. Oświadcza ona, iż gotowa jest wraz z synem udać się na lat 10 do Ameryki, i zdaje się, że rząd przychyli się do jéj żądania, raz dla tego iż coraz bardziéj wzmaga się przekonanie, że rodzina Napoleona, dla wyjątkowego położenia w którem względem Francyi zostaje, sądownictwu francuzkiemu ulegać nie może: a powtóre, iż niepomyślny skutek usiłowań młodego xięcia, przyniosł rządowi francuzkiemu niewyrachowane korzyści, które przez wspaniałomyślne tylko uwolnienie xięcia, powiększone być mogą.

— *Dnia* 18 *Listopada.* —

Rozeszła się tu pogłoska, że aresztowano na ziemi francuzkiéj D. Miguela, który zamierzał dostać się do Hiszpanii. *Journal des Débats* udziela w tym względzie wiadomość że dnia 12 b. m. w departamencie niższych Alp, na granicy przy Entrevau, aresztowano wprawdzie kilka osób usiłujących dostać się do Hiszpanii, nie masz jadnak żadnej dotąd poszlaki, aby między temi osobami znajdował się D. Miguel. Jedna z nich daje sobie tytuł jenerała, druga jego adjutanta, a trzecia za służącego uchódzi. Zabłądzili w górach wraz z przewodnikiem i dostali się tym sposobem w ręce celników. Podróż odbywali konno, mantelzaki mieli ciężko ładowne i za wszystko hojnie złotem płacili. Być może iż są to osoby z orszaku D. Miguela. G. C. W.

— *Dnia* 19 *Listopada.* —

Xiąże Ludwik Bonaparte przybył wnocy z 14 na 15 do Lorient, gdzie został umieszczony w cytadelli, do któréj zwiedziono natychmiast mosty, ażeby najmniejszego związku zewnętrznie nie dopuszczeć. Dnia 15 wieczorem miał być oddany na pokład fregaty *Andromede*, która go do Ameryki powiezie.

Z powodu, że pan Thiers odwiedził hrabinę Lipano, puszczono wieść, iż miał zlecenie od króla, mówić z nią względem zaślubienia xięcia Orleanu z jedna z xiężniczek rodziny Napoleona. *Journal de Paris* zaprzecza temu, oświadczeniem, że wizyta pana Thiers u hr. Lipano, nie miała żadnych widoków politycznych ale była wzlacznie poświęcona oddaniu téj damie winnego uszanowania.

Admirał Roussin ukończył już zeszłéj soboty kwarantannę w Marsylii, zkąd spodziewany dziś jutro w Paryżu. G. C. W.

— *Amsterdam* 18 *Listopada.* —

Handelsblat udziela następującą wiadomość przyniesioną z Lizbony przez extraboot który przedwczoraj o godzinie 12 w południe z Londynu wypłynął: »Reakcya wcale się niepowiodła, królowa przymuszoną była zatwierdzić na nowo konstytucyą z 1822 roku.

Oprócz ministra Freire który zastrzelonym został na moście Alcantara przez gwardyą narodową, wielu także upadło marynarzy portugalskich których zapalczywa gwardya posądziła o wspieranie planu kontra rewolucyjnego. Markiz de Palmela i xiąże Terceiro uratowali się skwapliwą ucieczką na statek parowy; królowa zaś na żądanie swoich demokratycznych ministrów musiała wrócić do swego pałacu w mieście i tam zatwierdzenie konstytucyi powtórzyć. Angielscy żołnierze morscy byli wprawdzie gotowemi do działania na rozkaz królowéj; lecz nieżądano ich pomocy.«

— *Z Madrytu* 5 *Listopada.* —

Koniec dyskussyi Kortezów nieusprawiedliwił wcale tych wielkich nadziei które zdawał się początek ich obiecywać. Tłumi się wprawdzie głos dobrze myślących w kortezach; ministrowie którzy się za nieomylnych mają umieją wprawdzie czczą deklamacyą i zręcznemi wybiegi odeprzeć zarzuty czynione im względem środków przedsięwziętych; wszakże ktokolwiek bezstronném okiem spojrzy na stan kraju naszego, łatwo spostrzeże jego położenie, zerwane związki nasze ze znaczniejszémi mocarstwy Europy; bardzo natężony stosunek nasz z Francyą a dwuznaczny z Anglią, témi dwoma opiekunami Hiszpanii, ogłoszone za granicą bankructwo nasze z powodu niewypłacenia procentów; przeciwna prawom konfiskata majątków po wychodniech, rabowanie kościołów; zapowiedziane dla prowincyi wzniesienie trybunałów rewolucyjnych do których assesorowie z Junt wyznaczeni bydź mają; wojenne ministerium nasze mające naczele swojém człowieka który oddawna w obcych krajach przebywał, i przed Kortezami oświadczył że on niezna ani składu wojsk ani osób do niego należących; to są tylko główniejsze zarysy przez nas wystawionego obrazu. A gdzież jest źródło téj niedoli? może w ścisnionéj wolności druku? tak powiada Arhuelles? — Nie, przyczyna tego jest taż sama co i wyniesienia teraźniejszych ministrów. Konstytucya mówiono, miała kraj uratować, aby ją do ruchu pobudzić potrzeba nam było ministrów takich jak Calatrava, jenerałów jak Rodil i t. d. Dobrze oni tak dawno zajęli miejsca pożądane a gdzież jest zbawienie kraju? Czyli wszystkie wymienione nieszczęśliwe stanu naszego ciosy niebiorą początku swojego w epoce złożenia ministeryum nowego. — ¡Któż jest sprawcą klęski naszéj pod Jadraque,? kto pod Buil w Walencyi? kto zapalił pochodnie wojskowego powstania w Leonie? kto winien iż korpusy armii naszych bezczynnie tu i tam się błąkają? Odpowiedź na to spoczywa w szumnych wypadkach San Ildefonso w tryumfalnym marszu Rodila obok sierżanta Garcia, a znaczenie téj odpowiedzi jasnem się staje dla Rodila i t. d.

— *Dnia* 8 *Listopada.* —

Jenerał Quiroga ogłosił w Maladze zakaz noszenia broni, a mianowicie w nocy. Zastrzeżono przytém, że gdy wiele osób ubiera się w mundur gwardyi narodowéj, nie mając prawa dotego, każdy więc gwardzista narodowy jest obowiązany opatrzyć się w bilet udowadniający ten stan jego, a podpisany nietylko przez kapitana i podpułkownika, ale i przez sztab główny. Taki bilet powinien mieć zawsze przy sobie aby mógł go okazać na żądanie każdego oficera z gwardyi lub linii i urzędnika miejscowego, ile kroć o to wezwany zostanie.

Do portu w Kadyxie wpłynęła na d. 1. b. m. eskadra angielska wysłana z Plimouth pod rozkazami kontr admirała Sir George Paget. Ta eskadra składa się z jednego okrętu liniowego, dwóch fregat i jednego brygu.

Naczelnik polityczny z Korduby, Pastor, umieścił w tutejszych dziennikach pismo, w którém zbija pogłoskę, jakoby Gomez kazał z tego powodu rostrzelać kilku jeńców, iż on nie wrócił do jego głównéj kwatery, chociaż pod słowem honoru zobowiązał się dotego. Pastor zapewnia uroczyście, że podobnego względem Gomesa obowiązku nie przyjmował wcale. G.C.W.

— *Dnia* 9 *Listopada.* —

Jenerałowi Alaix zostało odebrane dowództwo wojska, które powierzono jenerałowi Narvaez. — W miejsce Espinozy, mianowany kapitanem jeneralnym Andaluzyi, jenerał Aldama. Dla dywizyi jenerała Rodil posłano 11,000 par trzewików. G. C. W.

— *Z Lisbony* 10 *Listopada.* —

Już od dnia 24 z. m. wskazywało wszystko, że jest coś w robocie aby zdziałać reakcyę. Dzienniki sprzyjając temu zamiarowi, mówiły o nim z pewną otwartością. Wiedziano nawet, że jeden z członków ciała dyplomatycznego, który za daleko posunął się w intrygi, wynurzał publicznie zdanie swoje iż mając 300 żołnierzy, można kontrarewolucyą przywieść do skutku. Wieczorem dnia 3 b. m. opuściła królowa pałac Necessidades udając się do Belem. dokąd powołano także ministrów, niektórych wielkich urzędników dworu i wszystkie wojsko. Ministrowie stawili się, z wyłączeniem tylko ministra skarbu visconde de Sa da Bandeira; wszystkim, zaraz w nocy, udzielono dymissje, a następnie pośpieszono z ogłoszeniem ustawy 1826 roku i amnestyi. Między nowo mianowanemi ministrami byli: ministrem interessów zagranicznych a razem i pierwszym ministrem markiz de Velença; ministrem skarbu, pan Porto Carva da Bandeira; ministrem spraw wewnętrznych pan visconde Lachorin; ministrem wojny baron de Leiria: ministrem marynarki p. Bressate Lette. Dnia 4go posłano o tém co zaszło wiadomość do Lisbony, gdzie dał się zaraz słyszeć odgłos powszechny, ażeby królowę z rąk cudzoziemców ozwobodzić. O godzinie dziesiątéj przywiózł potem podpółkownik Barejros ustną odpowiedź, że królowa kazała oddalić się wojsku obcemu. Zaraz potem nadjechał i markiz Saldanha mający pełnomocnictwo do stanowczego uregulowania układów. Te przyszły do skutku bezzwłocznie, ponieważ markiz Saldanha oświadczył, że królowa przyjmuje podany program i vice hrabiego Sa da Bandeira na naczelnika gabinetu powołuje. Ten mianował zaraz z dawniejszych kolegów swoich pana Passos Manoel ministrem spraw wewnętrznych, a pana Vieira de de Castro ministrem sprawiedliwości, zachowując sobie dalsze uzupełnienie ministerstwa. Poczem wróciła królowa śród radosnych okrzyków do pałacu Necessidades, a gwardya narodowa rozeszła się do domów. Wieczorem oświecono stolicę. G. C. W.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 3 *do dnia* 4 *Grudnia.*

Laskoski Roch, Rzewuski Antoni, Kieszkowski Józef, Pietrowski Wiktoryan, Jarkowska Alexandra, Grodzicka Teodozja, Kietlińska, Salomea, Słomski Józef, Więcławski Dominik, Rost ugust, Zagórski Antoni, z Polski; Głattler Edward, z Galicyi;

Wyjechali z Krakowa.

Podgórski Jan, Gordon Roman, Loth Jerzy, Stefani Piotr, Schuppe Józef, major Hammann Ludwik. Jastrzębski Józef, Stadnicki Antoni, Hulubowicz Władysław do Galicyi.

Doniesienia.

Podpisany ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż rozpoczął fabrykę pozłotniczą na drzewie, jako to: ram; mebli, pokoi, snecerstwa i t p. W mieszkaniu swém przy ulicy Grodzkiéj obok kościoła St. Piotra pod L. 102 przyjmować będzie wszelkie tego rodzaju rzeczy, a to za umiarkowaną cenę i odstawienie w najkrótszym czasie.

Jan *Czekalski* (3r.)

Przed kilku dniami służący z pewnego domu znalazł węża z włosów w złoto oprawnego, ile się zdaje od śpilki odłamanego, ktoby się mienił bydź właścicielem takowego raczy się zgłosić do Redakcyi Gazety, a ta mu wskaże od kogo za stosownem wynagrodzeniem zgubę swą będzie mógł odebrać.